

Marek Sychowicz

Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym

Palestra 40/7-8(463-464), 27-38

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przymus adwokacko-radcowski w postępowaniu cywilnym

Wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego przez art. 1 pkt 45 ustawy z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych ustaw¹ przepis art. 393² § 1 stanowi, że kasacja powinna być wniesiona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Przepis ten przywrócił, wraz z instytucją kasacji, nieznaną prawu postępowania cywilnego, obowiązującemu w Polsce ponad 45 lat, a występującą w większości państw zachodniej Europy, instytucję przymusu adwokackiego. Przymus ten dotyczy wszelako tylko jednej czynności procesowej – wniesienia kasacji. Ściśle rzecz ujmując, ze względu na to, że przepis art. 393² § 1 k.p.c. obok adwokata wymienia radcę prawnego, obecnie należy mówić o „przymusie adwokacko-radcowskim”.

W doktrynie postępowania cywilnego² przymus adwokacki wiąże się z tzw. zdolnością postulacyjną, jako cechą przysługującą stronie postępowania. Przez zdolność postulacyjną zwykło się rozumieć zdolność do samodzielnego

działania w postępowaniu, tj. do osobistego uczestniczenia w czynnościach procesowych i podejmowania tych czynności bez potrzeby ustanowienia pełnomocnika procesowego. Zdolność postulacyjną mogą mieć tylko podmioty, które mają zdolność procesową. Brak zdolności postulacyjnej może być wynikiem przyczyn o charakterze faktycznym lub prawnym. Przyczyny o charakterze faktycznym to przyczyny powodujące, iż strona fizycznie i faktycznie nie jest w stanie działać osobiście w postępowaniu, np. osoba głuchoniema. W takim przypadku ochrona praw strony przed sądem wymaga skorzystania przez nią – jeżeli nie został dla niej ustanowiony kurator (art. 183 k.r.o.) – z pełnomocnika procesowego. Ustanowienie takiego pełnomocnika nie jest jednakże obowiązkowe. Na celowość jego ustanowienia sąd powinien stronie zwrócić uwagę (art. 212 zd. drugie k.p.c.). Nie ustanowienie przez nią pełnomocnika i osobiste dokonanie czynności procesowej nie powoduje nieważności ani nieskuteczności czynności. Brak zdolności postulacyjnej z przyczyn o charakterze prawnym zachodzi zaś wówczas, gdy prawo wymaga korzystania przez strony w postępowaniu – w ogólności, bądź w pewnym tylko zakresie – z zastępstwa przez

pełnomocnika, w szczególności adwokata lub radcę prawnego. Obowiązek ten, tj. przymus adwokacki (przymus adwokacko-radcowski), może być bezwzględny lub względny. Przymus bezwzględny zachodzi wówczas, gdy strona musi korzystać z zastępstwa procesowego i ustanowić swoim pełnomocnikiem adwokata (lub radcę prawnego), gdyż uczestniczenie przez nią w czynnościach procesowych osobiście i ich osobiste podejmowanie nie ma skutków prawnych. Od tego przymusu zwolnione są zwykle pewne osoby ze względu na posiadane przez nie kwalifikacje (np. sędziowie, prokuratorzy, profesorowie prawa itd.). Przymus względny polega zaś na tym, że strona może osobiście uczestniczyć w czynnościach procesowych i podejmować je, jeżeli jednak chce ustanowić pełnomocnika, to pełnomocnikiem może być tylko adwokat (lub radca prawny).

Według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. w jego pierwotnym brzmieniu³ zastępstwo stron przez adwokatów obowiązywało w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnymi i sądami okręgowymi jako pierwszą instancją, a w sprawach wszczętych przed sądami grodzkimi – poczynając od złożenia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego (art. 86 § 1). Przymus adwokacki nie dotyczył postępowania przed sędzią wyznaczonym i sądem wezwanym oraz czynności dokonywanych w sekretariatach sądowych (art. 86 § 2), a także postępowania w przedmiocie udzielania, zgaśnięcia i cofnięcia prawa ubogich, z wyjątkiem postępowania przed Sądem Najwyższym (art. 123). Zastępstwo adwokackie nie było też obowiązkowe w sprawach małżeńskich niemajątkowych w postępowaniu

przed sądem okręgowym (art. X przep. wpr. k.p.c.⁴). Od przymusu adwokackiego zwolnieni byli – działający jako strony lub ich zastępcy – adwokaci, sędziowie, prokuratorzy, profesorowie i docenci prawa polskich szkół akademickich, jak również stali urzędnicy referendarscy Prokuraturii Generalnej i notariusze mający kwalifikacje sędziowskie lub adwokackie (art. 87 d. k.p.c.).

W ramach reformy postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych⁵ zostały skreślone przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące obowiązkowego zastępstwa adwokackiego, co spowodowało, że instytucja przymusu adwokackiego została całkowicie usunięta z obowiązującego prawa postępowania cywilnego.

Sprawa przymusu adwokackiego powróciła w dyskusji, toczącej się od końca lat 50-tych, nad modelem polskiego prawa postępowania cywilnego i kolejnymi projektami nowego kodeksu postępowania cywilnego⁶. Z powołaniem się na konieczność praktycznej realizacji zasady równości stron i potrzebę podniesienia poziomu sądownictwa przez wykorzystanie adwokatury jako istotnego czynnika wymiaru sprawiedliwości, wyrażany był postulat przywrócenia przymusu adwokackiego. Najdalej idącą była propozycja obowiązkowego zastępstwa stron przez adwokatów przed wszystkimi sądami, z tym że sąd mógłby w poszczególnych przypadkach zwolnić stronę na jej wniosek od obowiązku zastępstwa, gdyby uznał, że z uwagi na rodzaj i stan sprawy lub kwalifikacje strony nie jest konieczne zastępstwo jej

w danym procesie (J. Gwiazdomorski). Według innych propozycji przymus adwokacki powinien obowiązywać w postępowaniu przed sądami wojewódzkimi⁷. Koncepcja, że przymus adwokacki powinien obowiązywać w postępowaniu rewizyjnym, począwszy od wniesienia pisma związanego z zaskarżeniem orzeczenia, znalazła wyraz w jednym z wcześniejszych projektów kodeksu postępowania cywilnego. Według art. 347 § 2 tego projektu rewizja powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata. Powinność ta miała nie obowiązywać jedynie jednostek uspołecznionych, sędziów, prokuratorów, profesorów i docentów prawa polskich szkół wyższych⁸. Propozycja tego rozwiązania spotkała się z zarzutem, iż nie obejmuje zażalenia i obowiązkowego zastępstwa strony na rozprawie przed sądem rewizyjnym⁹.

Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. nie przyjął żadnej z koncepcji przymusu adwokackiego. Stan prawny w tym zakresie pozostał taki, jaki wprowadzony został w wyniku reformy prawa postępowania cywilnego z 1950 r. Uznano za wystarczające (co postulował Z. Resich) wprowadzenie obowiązku sądu udzielania stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczeń o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniechań (art. 5 k.p.c.) oraz pozostawienie możliwości ustanowienia adwokata dla strony zwolnionej od kosztów sądowych, jeżeli sąd uzna udział adwokata w sprawie za potrzebny (art. 117 k.p.c.). W tym stanie rzeczy jedyne ograniczenie zdolności postulacyjnej strony z przyczyn o charakterze prawnym zawarte zostało w art. 1135 k.p.c.,

nakładającym na stronę zamieszkałą za granicą, która nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Polsce, obowiązek wskazania w Polsce pełnomocnika dla doręczeń. Konsekwencją niedopełnienia tego obowiązku jest pozostawienie w aktach sprawy, ze skutkiem doręczenia, pism sądowych przeznaczonych dla tej strony.

Należy odnotować pogląd¹⁰, według którego ograniczenie zdolności postulacyjnej strony z przyczyn o charakterze prawnym przewiduje art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych¹¹. Przepis ten stanowi, że jednostka organizacyjna (tj. państwowa i spółdzielcza jednostka organizacyjna, organizacja społeczna oraz spółka z udziałem kapitału państwowego, spółdzielczego lub organizacji społecznych – art. 5 ust. 3 ustawy o radcach prawnych) zapewnia udział radcy prawnego w postępowaniu: 1) przed Sądem Najwyższym, Naczelny Sąd Administracyjny oraz przed naczelnym lub centralnym organem administracji państwowej, 2) przed sądem wojewódzkim oraz przed organem drugiej instancji w postępowaniu administracyjnym, 3) w którym bierze udział kontrahent zagraniczny. Wprawdzie w związku z utworzeniem sądów apelacyjnych¹² przytoczony przepis nie został zmieniony, ale wydaje się, że w drodze analogii ma on zastosowanie również do postępowania przed sądem apelacyjnym. Wypada zauważyć, iż przepis, o którym mowa, nie określa konsekwencji prawnych nie zastępowania jednostek organizacyjnych przez radcę prawnego w postępowaniu w nim wymienionych. W praktyce, która jest jednolita i utrwalona, przepis ten nie jest traktowany jako ograniczający zdolność

postulacyjną stron będących jednostkami organizacyjnymi. Jest on rozumiany jako nakładający na jednostkę organizacyjną powinność zapewnienia udziału radcy prawnego – jako jej pełnomocnika – w postępowaniach w przepisie tym wymienionych, bez żadnych sankcji procesowych w razie niedopełnienia tej powinności. Jediną konsekwencją jej niedopełnienia – ale tylko w stosunku do stron będących jednostkami gospodarki społecznej oraz instytucjami państwowymi, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej (art. 14 k.p.c.) – była do chwili uchylecia art. 4 k.p.c.¹³, przewidziana przez ten przepis, możliwość zawiadomienia przez sąd organu nadrzędnego strony o nie działaniu w sprawie osób powołanych do reprezentowania tej strony (tzw. sygnalizacja).

Przymus adwokacko-radcowski przewidziany w art. 393² § 1 k.p.c. dotyczy tylko jednej czynności, mianowicie wniesienia kasacji. Motywem jego wprowadzenia, zarówno według projektu poselskiego jak i projektu rządowego ustawy z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... jest zapobieżenie obciążeniu Sądu Najwyższego kasacjami nie mającymi prawem przewidzianych podstaw¹⁴. Jego istnienie ma na celu spowodowanie, aby skargi kasacyjne sporządzane były fachowo i poprawnie pod względem merytorycznym oraz formalnym, co ułatwi Sądowi Najwyższemu ich rozpoznanie.

Niewątpliwie nie można uznać, że wniesienie kasacji w rozumieniu art. 393² § 1 k.p.c. jest czynnością techniczną, polegającą na złożeniu pisma procesowego zawierającego środek odwoławczy w postaci kasacji w sądzie, który

wydał zaskarżony wyrok lub postanowienie (art. 393⁴ k.p.c.). Należy przyjąć, że art. 393² § 1 k.p.c. mówiąc o wniesieniu kasacji ma na uwadze czynność procesową, którą jest zaskarżenie wyroku lub postanowienia, wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie (art. 392 § 1 k.p.c.). Wobec tego, że zaskarżenie to następuje w piśmie procesowym (art. 393³ k.p.c.), pismo to powinno być sporządzone przez adwokata lub radcę prawnego. Jego sporządzenie przez adwokata lub radcę prawnego powinno wynikać z podpisania go przez jedną z tych osób. Przez wniesienie kasacji przez adwokata lub radcę prawnego, o czym mówi art. 393² § 1 k.p.c., należy więc rozumieć sporządzenie pisma procesowego zawierającego kasację i podpisanie go przez adwokata lub radcę prawnego. W świetle wymienionego przepisu rzeczą obojętną jest, kto dokona czynności technicznej złożenia pisma procesowego zawierającego kasację w sądzie właściwym; nie musi to być adwokat lub radca prawny. Z tego co powiedziano wynika, że poprawniejszym od sformułowania użytego w art. 393² § 1 k.p.c. jest sformułowanie art. 464 § 2 k.p.k., stanowiącego w procedurze karnej odpowiednik pierwszego z tych przepisów. Powołany przepis kodeksu postępowania karnego stanowi, że „kasacja, jeżeli pochodzi od innej strony niż prokurator, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata”.

W myśl art. 393² § 1 k.p.c. kasacja może być wniesiona tylko przez adwokata lub radcę prawnego. Do wniesienia kasacji nie uprawnia jednakże sama kwalifikacja wynikająca z wpisu danej osoby na listę adwokatów stosownie do

przepisów ustawy z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze¹⁵ lub na liście radców prawnych stosownie do przepisów ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Kasację może wnieść adwokat lub radca prawny ale tylko ten, który jest pełnomocnikiem strony. Pełnomocnikiem strony – jako adwokat lub radca prawny – może zaś być tylko ten adwokat lub radca prawny, który wykonuje zawód adwokata lub radcy prawnego w przewidzianej przez prawo formie (zob. art. 4 Prawa o adwokaturze, art. 4 i 20 ustawy o radcach prawnych i art. 24 ustawy z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej¹⁶), która uprawnia do bycia pełnomocnikiem danej strony.

Umocowanie do zastępowania strony powinno wynikać z udzielonego pełnomocnictwa (art. 89 k.p.c.) albo z postanowienia sądu o ustanowieniu adwokata lub radcy prawnego dla strony zwolnionej od kosztów sądowych (art. 117 i 118 k.p.c.) lub o ustanowieniu adwokata dla osoby, której bezpośrednio dotyczy postępowanie w sprawie określonej w ustawie z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego¹⁷ (art. 48 ust. 2 tej ustawy). Adwokat lub radca prawny, jeżeli jego umocowanie nie wynika z postanowienia sądu, powinien wnosząc kasację wylegitymować się pełnomocnictwem strony obejmującym dokonanie tej czynności. Do skargi kasacyjnej powinno zatem zostać dołączone takie pełnomocnictwo, chyba że kasację wnosi adwokat lub radca prawny występujący już w sprawie jako pełnomocnik strony i pełnomocnictwo to obejmuje wniesienie kasacji.

Przepis art. 393² § 1 k.p.c. jako ograniczający uprawnienia procesowe stron

musi być wykładany ściśle. Skoro mówi on, że kasacja powinna być wniesiona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, to trzeba przyjmując, że tylko tej czynności procesowej dotyczy przymus adwokacko-radcowski. Strona, która wniosła kasację, nie musi więc w postępowaniu wywołanym jej wniesieniem być zastąpiona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Może zatem samodzielnie lub działając przez pełnomocnika nie będącego adwokatem lub radcą prawnym np. wnieść zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające kasację (art. 393¹⁸ k.p.c.), czy też występować na rozprawie przed Sądem Najwyższym, wyznaczonej celem rozpoznania kasacji itd. Także wszelkie czynności poprzedzające wniesienie kasacji (złożenie wniosku o doręczenie orzeczenia sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem, złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych związanych z wniesieniem kasacji itd.) mogą być podejmowane przez stronę w ten sam sposób. Oczywiście strona, która nie wniosła kasacji, nie ma obowiązku podejmowania w postępowaniu kasacyjnym jakichkolwiek czynności korzystając z zastępstwa pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym. Odpowiedź na kasację (art. 393⁶ k.p.c.) może więc być wniesiona samodzielnie przez stronę lub jej pełnomocnika nie będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Stosownie do art. 393² § 2 k.p.c., stanowiącego wyjątek od zasady wyrażonej w § 1 tego artykułu, kasacja nie musi być wniesiona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, gdy stroną jest adwokat, sędzia, prokurator, radca prawny lub notariusz

oraz profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych polskich szkół wyższych. Przepis ten wprowadzony został do ustawy dopiero w wyniku prac sejmowych Komisji: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Ustawodawczej nad jej projektami¹⁸. Jest on wzorowany na art. 87 d. k.p.c., który zwolnienie od przymusu adwokackiego wiązało nie z faktem posiadania przez osoby w nim wymienione kwalifikacji do wykorzystania określonych zawodów prawniczych, ale z faktem przynależności przez te osoby do korporacji adwokackiej lub zajmowania przez nie odpowiedniego stanowiska¹⁹.

Rozwiązanie przyjęte w art. 393² § 2 k.p.c. jest wynikiem założenia, że osoby wymienione w tym przepisie mają kwalifikacje zapewniające, iż wniesiona przez nie kasacja będzie miała należyty poziom. Zwolnienie tych osób od przymusu adwokacko-radcowskiego ustanowionego w art. 393² § 1 k.p.c., tak jak było to na gruncie art. 87 d. k.p.c., w zasadzie nie zostało powiązane z posiadaniem przez te osoby kwalifikacji (uprawnień) do zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania pewnych zawodów prawniczych, lecz z samym faktem zajmowania przez nie określonego stanowiska lub wykonywania pewnego zawodu prawniczego. Zwolnienie to gaśnie zatem z chwilą ustąpienia osoby, której ono przysługuje, z danego stanowiska lub zaprzestania przez tę osobę wykonywania danego zawodu prawniczego. Jak wydaje się, inaczej jedynie potraktowano profesorów i doktorów habilitowanych nauk prawnych polskich szkół wyższych.

W konsekwencji tego co wyżej powiedziano, za adwokata lub radcę prawnego

na użytek art. 393² § 2 k.p.c. nie może być uważana osoba legitymująca się jedynie wpisem na listę adwokatów lub na listę radców prawnych. Moim zdaniem konieczne jest, by osoba taka wykonywała zawód adwokata lub radcy prawnego w jednej z form (obojętnie jakiej) przewidzianej przez obowiązujące prawo.

W rozumieniu art. 393² § 2 k.p.c. sędzią jest osoba powołana lub wybrana na stanowisko sędziego sądu powszechnego²⁰, sądu wojskowego²¹, Sądu Najwyższego²², Naczelnego Sądu Administracyjnego²³, Trybunału Konstytucyjnego²⁴ lub Trybunału Stanu²⁵ – do chwili odwołania z tego stanowiska lub upływu kadencji. Prokuratorem jest osoba powołana na stanowisko Prokuratora Generalnego, jego zastępcy oraz prokuratora powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury (prokurator apelacyjny, wojewódzki i rejonowy) a także prokuratora wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury (Naczelnny Prokurator Wojskowy, jego zastępca oraz prokurator okręgu wojskowego, rodzaju sił zbrojnych, wojskowy prokurator garnizonowy i prokurator innej wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury) – aż do odwołania²⁶. Notariuszem jest osoba powołana na stanowisko notariusza – aż do odwołania²⁷.

Okoliczność, że sędzia, któremu przyznano zaopatrzenie emerytalne lub rentowe, może używać dotychczasowego tytułu z poprzedzeniem go określeniem „emerytowany” (art. 78 Prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 47 ustawy o Sądzie Najwyższym), nie przekreśla tego, iż jest to „były” sędzia, a więc osoba, która nie jest sędzią w rozumieniu art. 393² § 2 k.p.c. Odpowiednio dotyczy

to także prokuratora, któremu przysługuje tytuł „emerytowany prokurator” (art. 60 ustawy o prokuraturze) i notariusza, któremu przysługuje tytuł „emerytowany notariusz” (art. 25 Prawa o notariacie).

Wprawdzie do asesora sądowego, któremu Minister Sprawiedliwości powierzył pełnienie czynności sędziowskich, stosuje się przepisy dotyczące sędziów (art. 115 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych) niemniej asesor taki nie jest sędzią. Także asesor prokuratury, któremu Prokurator Generalny powierzył pełnienie czynności prokuratorskich (art. 99 ust. 1 ustawy o prokuraturze), nie jest prokuratorem, a asesor notarialny, mimo iż może w wypadkach określonych w ustawie dokonywać czynności notarialnych (art. 1 § 2 Prawa o notariacie), nie jest notariuszem.

Ustalenie, jakie osoby są w rozumieniu art. 393² § 2 k.p.c. „profesorami lub doktorami habilitowanymi nauk prawnych polskich szkół wyższych” sprawia pewne trudności. Z powołanego przepisu niewątpliwie wynika, że profesor oraz doktor habilitowany mogą korzystać ze zwolnienia od przymusu adwokacko-radcowskiego przewidzianego w art. 393² § 1 k.p.c. tylko wówczas, gdy są to profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych (a nie innej dziedziny nauki lub określonej dziedziny sztuki) i tylko polskiej (a nie zagranicznej) szkoły wyższej, a więc uczelni mającej status szkoły wyższej stosownie do przepisów ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym²⁸. Budzi przy tym zdziwienie, dlaczego zwolnieniem od przymusu adwokacko-radcowskiego nie objęci zostali profesorowie i doktorzy habilitowani innych, poza szkoła-

mi wyższymi, polskich placówek naukowych (Polskiej Akademii Nauk, instytutów naukowo-badawczych i innych placówek naukowych). Wypada zauważyć, że przepisy, które zapewniają uprzywilejowaną pozycję przy powoływaniu na stanowiska w szeroko rozumianych organach wymiaru sprawiedliwości lub przy wpisie na listy osób uprawnionych do wykonywania określonych zawodów prawniczych – pomimo różnych sformułowań – nie wyróżniają profesorów i doktorów habilitowanych nauk prawnych polskich szkół wyższych, ale jednakowo traktują profesorów i doktorów habilitowanych nauk prawnych wszystkich polskich placówek naukowych²⁹.

Wprawdzie ustawa o szkolnictwie wyższym w art. 75 ust. 2 lit. a i b przewiduje w szkołach wyższych stanowiska profesora zwyczajnego i profesora nadzwyczajnego, ale nie zna stanowiska doktora habilitowanego. Posłużenie się pojęciem „doktor habilitowany” w art. 393² § 2 k.p.c. wskazuje więc, że odnosi się ono do osoby posiadającej stopień naukowy doktora habilitowanego (art. 1 ust. 1 ustawy z 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych)³⁰. Użycie w art. 393² § 2 k.p.c. w kontekście pojęcia „doktor habilitowany” pojęcia „profesor” pozwala sądzić, że dotyczy ono osoby posiadającej tytuł naukowy profesora (art. 23 ust. 1 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych), a nie osoby zajmującej w szkole wyższej stanowisko profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego.

W myśl art. 24 ust. 1 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych tytuł naukowy profesora nadaje Prezydent RP. Jest to jednakże zakończenie proce-

su, którego koniecznym elementem jest uchwała rady jednostki organizacyjnej posiadającej uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie danej dziedziny nauki (art. 26 ust. 2 i 3 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych), a taką jednostką organizacyjną może być jednostka organizacyjna szkoły wyższej (art. 2 i art. 3 ust. 3 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych). Stopień naukowy doktora habilitowanego może zaś być nadany w jednostkach organizacyjnych szkół wyższych, które posiadają uprawnienia do ich nadawania (art. 2 i art. 3 ust. 3 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych). Na tej podstawie należałoby przyjąć, że profesorami i doktorami habilitowanymi polskich szkół wyższych są osoby, którym tytuł naukowy profesora został nadany przez Prezydenta RP w wyniku uchwały rady wydziału lub rady naukowej innej jednostki organizacyjnej polskiej szkoły wyższej i osoby, którym stopień naukowy doktora habilitowanego został nadany uchwałą rady wydziału lub rady naukowej innej jednostki organizacyjnej polskiej szkoły wyższej. Tym osobom, będącym profesorami lub doktorami habilitowanymi nauk prawnych, zwolnienie od przymusu adwokacko-radcowskiego przewidzianego w art. 393² § 1 k.p.c. przysługiwałoby niezależnie od tego, gdzie i czy w ogóle są zatrudnione i zwolnienie to przysługiwałoby im dożywotnio.

Wydaje się, że wobec sformułowania art. 393² § 2 k.p.c. można by też utrzymywać, że według tego przepisu, w związku z przepisami ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych, pro-

fesorami i doktorami habilitowanymi polskich szkół wyższych są osoby posiadające tytuł naukowy profesora (nadany w wyniku uchwały rady jakiegokolwiek uprawnionej do tego jednostki organizacyjnej) lub stopień naukowy doktora habilitowanego (nadany uchwałą rady jakiegokolwiek uprawnionej do tego placówki naukowej), ale tylko wówczas, gdy są to osoby zatrudnione (obojętne na jakim stanowisku) w polskiej szkole wyższej. Przyjęcie tego poglądu oznaczałoby, że profesor i doktor habilitowany nauk prawnych traciliby przywilej wynikający z art. 393² § 2 k.p.c. z chwilą ustania zatrudnienia w polskiej szkole wyższej.

Zgodnie z brzmieniem art. 393² § 2 k.p.c. wniesienie kasacji przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym nie obowiązuje, gdy **stroną** jest osoba wymieniona w tym przepisie. Przymus adwokacko-radcowski przewidziany w art. 393² § 1 k.p.c. niewątpliwie nie obejmuje więc tych osób w ich sprawach własnych, gdy występują jako strony procesu, interwenienci uboczni bądź uczestnicy postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.).

Wykładnia werbalna art. 393² § 2 k.p.c., którą wspiera wykładnia historyczna (ze względu na treść art. 87 d. k.p.c.), zdaje się prowadzić do wniosku, że przepis ten nie zwalnia od przymusu adwokacko-radcowskiego osób w nim wymienionych (poza adwokatami i radcami prawnymi będącymi pełnomocnikami stron w związku z wykonywanym zawodem – co wynika z art. 393² § 1 k.p.c.), gdy działają jako zastępcy procesowi stron. Należy zwrócić uwagę, że na gruncie art. 87 d. k.p.c., który zwalniał od przymusu adwokackiego

osoby w nim wymienione, „gdy działają czy to jako strony, czy też jako ich zastępcy”, w zasadzie uważano, że zwolnienie to obejmowało – z wyjątkiem adwokatów – tylko zastępców ustawowych, nie zaś zastępców na podstawie udzielonego im przez strony pełnomocnictwa³¹. Wyrażany był też pogląd odmienny, głoszący że pod przepis art. 87 d. k.p.c. podpadają wymienione w nim osoby działające także jako pełnomocnicy procesowi stron na podstawie art. 85 d. k.p.c.³². Według stanowiska pośredniego, przymus adwokacki nie obowiązywał sędziów w czynnej służbie działających jako pełnomocnicy małżonka lub dzieci, ale nie jako pełnomocnicy współuczestników sporu, osób, których majątek lub interesy pozostawały pod ich zarządem oraz rodziców i małżonka³³. Wydaje się, że przy odczytywaniu art. 393² § 2 k.p.c. trzeba mieć na uwadze przede wszystkim cel tego przepisu, a ograniczenie się do formalnych metod jego wykładni prowadziłyby do wyników trudnych do pogodzenia z zasadami zdrowego rozsądku i zapewne nie oczekiwanych przez ustawodawcę. Moim zdaniem należy uznać, że zwolnienie od przymusu adwokacko-radcowskiego dotyczy osób wymienionych w art. 393² § 2 k.p.c., działających także jako przedstawiciele ustawowi stron (art. 66 k.p.c.), jak również jako pełnomocnicy procesowi stron (art. 87 k.p.c.). W przeciwnym razie trudno byłoby zrozumieć konieczność ustanowienia, np. przez sędziego działającego jako przedstawiciel ustawy małoletniego dziecka, czy przez prokuratora działającego jako pełnomocnik małżonka, pełnomocnika w osobie adwokata tylko po to, żeby wniósł on kasację. Wniesienie kasacji przez osobę

wymienioną w art. 393² § 2 k.p.c. – niezależnie od tego, czy działa ona w imieniu własnym, czy też jako zastępca procesowy strony – gwarantuje, że kasacja będzie miała odpowiedni poziom, a wyłącznie temu celowi służy ustanowiony w art. 393² § 1 k.p.c. przymus adwokacko-radcowski i przyznanie osobom wymienionym w art. 393² § 2 k.p.c. zwolnienia od tego przymusu.

Przepis art. 393² § 2 k.p.c. należy uznać za podstawę zwolnienia prokuratora od przymusu adwokacko-radcowskiego przewidzianego w art. 393² § 1 k.p.c. nie tylko, gdy występuje on we własnej sprawie lub jako zastępca procesowy strony, ale także gdy działa jako rzecznik interesu publicznego (art. 7 k.p.c.), w sposób przewidziany obowiązującymi przepisami (przede wszystkim art. 55–57 k.p.c.).

Wobec tego, że w sprawach cywilnych z zakresu publicznego obrotu papierami wartościowymi uprawnienia prokuratora wynikające z przepisów kodeksu postępowania cywilnego przysługują przewodniczącemu Komisji Papierów Wartościowych (art. 13 ustawy z 22 marca 1991 r. – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych³⁴) należy przyjąć, że przewodniczący ten jest w wymienionych sprawach zwolniony od obowiązku wniesienia kasacji przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Od przymusu adwokacko-radcowskiego przewidzianego w art. 393² § 1 k.p.c. *expressis verbis* nie został zwolniony Rzecznik Praw Obywatelskich. Jednakże wobec tego, że Rzecznik, osoba legitymująca się „wyróżniającą się wiedzą prawniczą” (art. 2 ustawy z 15 lipca

1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich³⁵), bierze udział w postępowaniu w sprawach cywilnych na prawach przyśługujących prokuratorowi (art. 14 ust. 4 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich), niepodobna przyjąć, by nie mógł wnieść kasacji osobiście albo przez swego zastępcę, gdy należy to do jego zadań (art. 20 ust. 4 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich) lub pełnomocnika terenowego (art. 22 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich).

Osoba wymieniona w art. 393² § 2 k.p.c., która wnosi kasację, powinna powołać się na zajmowanie stanowiska, wykonywanie zawodu prawniczego albo posiadanie tytułu naukowego lub stopnia naukowego zwalniające ją od przymusu adwokacko-radcowskiego. W razie wątpliwości w tym względzie przewodniczący sądu drugiej instancji z własnej inicjatywy (art. 393⁵ k.p.c.) albo wobec zwrócenia kasacji przez Sąd Najwyższy (art. 393⁸ § 1 k.p.c.), może wezwać wnoszącego kasację do złożenia w wyznaczonym terminie pod rygorem odrzucenia kasacji odpowiedniego dokumentu, z którego wynika okoliczność uzasadniająca zwolnienie od przymusu adwokacko-radcowskiego.

Przepisy art. 393² k.p.c. mają zastosowanie w postępowaniu zwykłym jak i w postępowaniach odrębnych oraz – odpowiednio – w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Jedynie pewną modyfikację wprowadza w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zdanie drugie § 1 art. 465 k.p.c., dodane przez art. 1 pkt 57 ustawy z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... dopiero w wyniku prac sejmowych Komisji: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz

Ustawodawczej nad projektami ustawy³⁶. Zdanie to mówi, że „kasację może wnieść jedynie adwokat, a także radca prawny związku zawodowego lub organizacji zrzeszającej emerytów lub rencistów”. Odczytanie go w kontekście zdania pierwszego § 1 art. 465 k.p.c. nie może prowadzić do uznania go za przepis ograniczający uprawnienia strony w postępowaniu odrębnym, którego dotyczy, w porównaniu do uprawnień strony w postępowaniu zwykłym. Użyte w nim słowo „jedynie” należy więc, moim zdaniem, odnieść do zdania go poprzedzającego, co oznacza, że nie wyłącza ono możliwości wniesienia kasacji przez osoby uprawnione do tego na podstawie przepisu ogólnego art. 393² k.p.c. Poza tym, w związku z wprowadzoną przez ustawę z 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw³⁷ zmianą art. 465 § 1 k.p.c., według której pełnomocnikiem pracownika lub ubezpieczonego może być również inspektor pracy, należy zwrócić uwagę, że zdanie drugie § 1 art. 465 k.p.c. nie dopuszcza możliwości wniesienia kasacji ani przez inspektora pracy samodzielnie ani przez adwokata lub radcę prawnego Państwowej Inspekcji Pracy. Wydaje się, że rozwiązanie to jest wynikiem nieskoordynowania prac legislacyjnych dotyczących zmian kodeksu pracy i kodeksu postępowania cywilnego.

Wniesienie kasacji, która nie została sporządzona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym albo przez osobę uprawnioną do wniesienia kasacji stosownie do art. 393² § 2 k.p.c., jest czynnością procesową nieważną, która nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych. Kasacja taka jest niedopuszczalna i podlega odrzuce-

niu (art. 393⁵, art. 393⁸ § 1 k.p.c.). Dotyczy to w szczególności skargi kasacyjnej, która została podpisana przez osobę uprawnioną do jej wniesienia, ale nie została przez nią sporządzona. Dlatego, gdy treść lub forma skargi kasacyjnej podpisanej przez osobę uprawnioną do jej wniesienia nasuwa wątpliwość co do tego, czy skargę sporządziła ta osoba, wątpliwość ta powinna zostać usunięta przez wezwanie tej osoby do oświadczenia się w wyznaczonym terminie, czy jest autorem skargi. W sytuacji, gdy

z pisma zawierającego kasację wynika, że sporządzone zostało przez osobę uprawnioną do jej wniesienia, ale pismo to zawiera braki dające się usunąć, np. nie zostało podpisane przez autora kasacji, nie dołączono do niego i w aktach sprawy brak jest pełnomocnictwa udzielonego przez stronę autorowi kasacji itp., powinien być wyznaczony termin do usunięcia braków i dopiero ich nie-usunięcie w wyznaczonym terminie może spowodować odrzucenie kasacji (art. 393⁵, art. 393⁸ § 1 k.p.c.).

Przypisy:

¹ Dz. U. Nr 43, poz. 189; ustawa w tej części wchodzi w życie 1 lipca 1996 r.

² Zob. J. Jodłowski, W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 274 i n.; W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1995, s. 135 i n.

³ Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934.

⁴ Dz. U. z 1930 r. Nr 82, poz. 652.

⁵ Dz. U. Nr 38, poz. 349.

⁶ Zob. J. Kopera: *O kilka zmian w k.p.c.*, NP 1957, z. 9, s. 82; Z. Krzemiński: *Adwokat w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, „Palestra” 1960, z. 10, s. 16; W. Siedlecki: *Projekt kodeksu postępowania cywilnego PRL*, PiP 1960, z. 3, s. 447, tenże: *Z prac Komisji Kodyfikacyjnej nad nowym kodeksem postępowania cywilnego PRL*, SC 1961, t. I, s. 281.

⁷ J. Kopera: loc. cit.

⁸ W. Siedlecki: *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 195.

⁹ Z. Krzemiński: loc. cit.

¹⁰ W. Broniewicz: op. cit., s. 135.

¹¹ Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.

¹² Ustawa z 13 lipca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Nr 53, poz. 306).

¹³ Art. 4 k.p.c. uchylony został przez art. 1 pkt 1 ustawy z 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 55, poz. 318).

¹⁴ Druki Sejmu RP II kadencji nr 285 i 316.

¹⁵ Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.

¹⁶ Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.

¹⁷ Dz. U. Nr 111, poz. 535.

¹⁸ Druk Sejmu RP II kadencji nr 1326.

¹⁹ M. Waligórski: *Proces cywilny, Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 151.

²⁰ Ustawa z 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.).

²¹ Ustawa z 8 czerwca 1972 r. o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. Nr 23, poz. 166 ze zm.).

²² Ustawa z 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 1994 r. Nr 13, poz. 48 ze zm.).

²³ Ustawa z 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 ze zm.).

²⁴ Ustawa z 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1991 r. Nr 109, poz. 470 ze zm.).

²⁵ Ustawa z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. z 1993 r. Nr 38, poz. 172).

²⁶ Ustawa z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.).

²⁷ Ustawa z 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 22, poz. 91).

²⁸ Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.

²⁹ Zob. art. 52 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, art. 28 ust. 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, art. 12 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, art. 14 ust. 3 pkt 1 ustawy o prokuraturze, art. 66 pkt 1 Prawa o o adwokaturze, art. 25 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych i art. 12 Prawa o notariacie.

³⁰ Dz. U. Nr 65, poz. 386.

³¹ Tak np. W. Piasecki, J. Korzonek: *Kodeks postępowania cywilnego i przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Miejsce Piastowe 1931, s. 362; L. Peiper: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Kraków 1934, t. I, s. 258; Ś. Kruszelnicki: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Warszawa–Poznań–Kraków (b. roku wyd.) cz. I, s. 131; St. Michalski: *O poprawną wykładnię art. 87 k.p.c.*, Głos Sądownictwa 1937, Nr 11, s. 882. Tak też orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 lutego 1937 r. II Cz 119/37 powołane przez T. Turka w artykule pt. *O poprawną wykładnię art. 87 k.p.c.*, Głos Sądownictwa 1937, Nr 9, s. 702.

³² Tak np. J.J. Litauer: *Komentarz do procedury cywilnej*, Warszawa 1933, s. 49.

³³ T. Turek: op. cit.

³⁴ Dz. U. Nr 35, poz. 155 ze zm.

³⁵ Dz. U. z 1991 r. Nr 109, poz. 471.

³⁶ Druk Sejmu RP II kadencji nr 1362.

³⁷ Dz. U. Nr 24, poz. 110.